

WERSJA ZANONIMIZOWANA

Sygn. akt II C 2797/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie II Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: asesor sądowy Marcin Bogdan

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2020 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa MN, DN, JN, ZN

przeciwko X Bank S.A.

o zapłatę

postanawia

- I. na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. zawiesić postępowanie w sprawie do czasu udzielenia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiedzi na poniższe pytania prejudycjalne;
- II. na podstawie art. 19 ust. 3 lit. b) Traktatu o Unii Europejskiej i art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami prejudycjalnymi, o treści następującej:
 1. Pytanie pierwsze, czy art. 2 lit. b Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (OJ L 95, 21.4.1993, p. 29–34 ES, DA, DE, EL, EN, FR, IT, NL, PT, dalej w skrócie Dyrektywa 93/13), art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 Dyrektywy 93/13, oraz jej motywy:
 - konsument musi otrzymać taką samą ochronę zarówno w umowach zawieranych ustnie, jak i na piśmie, bez względu na to, czy postanowienia pisemnej umowy zostały zawarte w jednym czy kilku dokumentach;
 - ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w przypadku działalności dotyczącej sprzedaży lub dostaw o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów; stanowi to wymóg działania w dobrej wierze; przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze

będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia;

- umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść;

w świetle pkt 16 i 21 wyroku Trybunału z 3-09-2015 r. Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA (C-110/14, ECLI:EU:C:2015:538) i pkt 20 i 26-33 opinii Rzecznika Generalnego Pedra Cruza Villalóna przedstawionej w dniu 23 kwietnia 2015 r. (ECLI:EU:C:2015:271),

należy interpretować tak, że ochrona konsumencka przyznana przez Dyrektywę 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi?

Czy też jak sugeruje pkt 74 wyroku Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, (C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282) ochrona konsumencka przysługuje tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi? Innymi słowy, czy sąd krajowy stwierdzić może abuzywność postanowień umowy zawieranej przez każdego konsumenta, czy też może stwierdzić tylko abuzywność postanowień umowy, którą zawierał konsument, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta?

2. Pytanie drugie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie Dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który nie przeczytał zawieranej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej opiewającej na 150 000 zł, zawieranej na 30 lat przed jej zawarciem? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie Dyrektywy 93/13?
3. Pytanie trzecie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie Dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie

poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który wprawdzie przeczytał projekt umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej zawieranej na 30 lat opiewającej na 150 000 zł, ale jej nie zrozumiał w pełni, a mimo to nie próbował zrozumieć jej znaczenia przed zawarciem, w szczególności nie zwracał się do drugiej strony umowy – banku z prośbą o wyjaśnienie jej znaczenia, znaczenia jej poszczególnych postanowień? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie Dyrektywy 93/13?

**Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie
w sprawie głównej o sygn. akt II C 2797/18**

Spis treści – struktura dokumentu:

1	Postanowienie, treść pytań prejudycjalnych	str. 1
2	Sąd odsyłający	str. 4 pkt 1-2
3	Strony w postępowaniu głównym ich przedstawiciele	str. 4 pkt 3-5
4	Przedmiot sporu w postępowaniu głównym i istotne okoliczności faktyczne	str. 4 pkt 6-51
5	Właściwe przepisy prawne i orzecznictwo	str. 9 pkt 52-74
6	Przepisy i orzecznictwo krajowe	str. 9 pkt 53-62
7	Przepisy krajowe	str. 10 pkt 54-59
8	Orzecznictwo krajowe	str. 10 pkt 60-62
9	Przepisy Wspólnotowe/Unijne	str. 11 pkt 63-70
10	Orzecznictwo Trybunału (wybrane)	str. 13 pkt 71-74
11	Uzasadnienie odesłania	str. 16 pkt 75-102
12	Pytania prejudycjalne	str. 22 pkt 103-106
13	Sugestia odpowiedzi na pytanie 2 i 3	str. 24 pkt 107-112

1. Sąd odsyłający:

2. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, II Wydział Cywilny, w składzie: asesor sądowy Marcin Bogdan, adres: ul. Kocjana 3, 01-473 Warszawa, tel.: (22) 328 60 00 (centrala), e-mail: srwarwola@warszawa.so.gov.pl

3. Strony w postępowaniu głównym i ich przedstawiciele:

4. Powodowie: MN, DN zam. XXX, JN, ZN, zam. XXX wszyscy reprezentowani przez radcę prawnego MS, adres do doręczeń XXX

5. Pozwany: Bank S.A., XXX, reprezentowany przez radcę prawnego PL, adres do doręczeń XXX

6. Przedmiot sporu w postępowaniu głównym i istotne okoliczności faktyczne:

7. Powodowie dochodzą zapłaty od pozwanego kwoty 46 412,79 zł z odsetkami i kosztami procesu wskazując, że jest to częściowe roszczenie z tytułu nieważności umowy, ewentualnie dochodzą powodowie zapłaty kwoty 46 614,14 zł wskazując, że jest to częściowe roszczenie z tytułu braku związania konsumentów niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

8. Argumenty, co do nieważności umowy powodowie wywodzą z:

- 8.1. Braku możliwości modyfikowania ustawowej konstrukcji kredytu w drodze swobody umów;

- 8.2. Dowolności w decydowaniu przez bank o wysokości kursu CHF, a przez to zadłużenia powodów;

- 8.3. Niedopuszczalności waloryzacji kredytu bankowego;

- 8.4. Ukształtowania waloryzacji w umowie niezgodnie z naturą waloryzacji umownej;

- 8.5. Niedopuszczalności naliczania odsetek od kwoty wyższej niż kwota wykorzystanego kredytu, niedopuszczalności naliczania odsetek miernika wartości;

- 8.6. Braku określenia kwoty kredytu oraz naruszenia zasady walutowości w przypadku przyjęcia, że kredyt jest kredytem walutowym (w walucie obcej). Braku możliwości wykonania umowy z uwagi na abuzywność klauzul przeliczeniowych;

- 8.7. Nieuczciwej praktyki banku w tym wprowadzenia w błąd;

9. Argumenty, co do abuzywności powodowie wywodzą z:
 - 9.1. Niejasności wzorca. Braku przekazania pełnej informacji jasnym językiem oznacza zdaniem powodów abuzywny charakter klauzuli waloryzacyjnej;
 - 9.2. Braku prawa konsumenta do odstąpienia od umowy wobec wprowadzenia umownego mechanizmu podwyższenia wysokości jego świadczeń oznacza zdaniem powodów abuzywny charakter klauzuli waloryzacyjnej;
 - 9.3. Braku obiektywności w ustalaniu kursów CHF na potrzeby rozliczenia umowy oznacza zdaniem powodów abuzywny charakter klauzuli waloryzacyjnej. Utrzymanie waloryzacji w przypadku uznania wyłączenie abuzywności klauzul przeliczeniowych stanowiłoby niedozwolony przypadek „redukcji utrzymującej skuteczność”;
10. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów.
11. Bezsprzecznie powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (XXX) umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr XXX. Umowa została podpisana 21-07-2008 r. w G.
12. Na mocy tejże umowy bank miał udzielić kredytobiorcom kredytu w kwocie 150 000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 360 miesięcy. Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF miała zostać określona wg kursu kupna dewiz z tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty kredytu. Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego.
13. Kredyt był oprocentowany wg zmiennej stawki procentowej LIBOR 3M z zaokrągleniem do 2 miejsc po przecinku oraz stałej marży 2,32 punktu procentowego.
14. Spłata kredytu następowała w ratach. Wysokość rat kapitało-odsetkowych wyrażona była w CHF. Spłata następowała w PLN wg kursu sprzedaży dewiz z tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty.
15. Umowę tej treści zawarli powodowie z poprzednikiem prawnym pozwanego.
16. Istotnymi dla sprawy są w ocenie sądu odsyłającego poniższe okoliczności i sposób zawarcia tej umowy kredytu.

17. Powód MN zawierał umowę w trakcie swoich studiów pedagogicznych. Powódka DN zawierała umowę w trakcie studiów ekonomicznych. Powódka JN w momencie zawierania umowy kredytu pracowała w urzędzie gminy, miała ukończone technikum rolne. ZN w momencie zawierania umowy kredytu, wyuczony zawód kierowca, wykształcenie podstawowe.
18. Organizowaniem podpisania umowy kredytu zajmował się MN pedagog, a nie DN – ekonomista, gdyż MN był „bardziej obrotowy” i = „bardziej go ciągnęło do papierków” niż DN. Formalności kredytowe załatwiał MN.
19. Powód MN zwrócił się do poleconego mu przez znajomych doradcy kredytowego z XYZ S.A. Powodowie nigdy się nie spotkali twarzą w twarz z tym z doradcą. Formalności załatwiali z doradcą telefonicznie i faxem, albo pocztą przesyłali dokumenty, z uwagi na fakt, że doradca pracował w G.. Wszystkie dokumenty składane były nie w banku, ale przesyłane do doradcy. Powód samodzielnie nie kontaktował się z bankami, w całości zaufał poleconemu mu doradcy.
20. Powód MN wspólnie z wówczas jeszcze partnerką DN nie posiadali sami dostatecznej zdolności kredytowej, gdyż powód prowadził działalność gospodarczą i nie osiągał znacznych dochodów. Doradca zasugerował „włączenie do procedury kredytowej” rodziców powoda (JN, ZN).
21. Również razem z rodzicami powodowie nie mieli zdolności na potrzebną im kwotę kredytu w złotych 170 000 zł na zakup i remont nieruchomości. Doradca wskazał, że tylko jeden bank (poprzednik prawny pozwanego) udzielił im kredytu. Jeden jedyny bank przyznał kredyt w kwocie 150 000 zł i jedynie indeksowany do waluty obcej, nie przyznał kredytu w PLN.
22. Powodowie nie „poszli” do doradcy po kredyt we franku, ale chcieli dostać kredyt na możliwie najlepszych warunkach w ich sytuacji.
23. Wszelkie formalności załatwiane były przez doradcę, włącznie z datą i godziną podpisania umowy w banku. Sami powodowie z pracownikami banku się nie kontaktowali.
24. Na podpisanie umowy z bankiem, co miało miejsce w G. (poza miejscem zamieszkania powodów, w odległości około 150 km) udał się wyłącznie MN. Pozostali

powodowie (DN, JN, ZN) udzielili MN pełnomocnictwa w formie notarialnej do zawarcia umowy kredytu.

25. Powód MN dokumentów w banku przed ich podpisaniem nie przeczytał.

26. Sam powód z perspektywy czasu takie zachowanie ocenił jako nierozsądne.

27. Przy podpisywaniu umowy kredytu powód MN sprawdził w umowie dane osobowe kredytobiorców oraz dane kredytowanej nieruchomości, czy się zgadzają. Kazano mu to zrobić.

28. Powód wskazał, że nie zapoznawał się z umową, nie czytał dokumentów przed ich podpisaniem. Była to umowa standardowa. Gdyby powód jej nie podpisał, to nie uzyskałby kredytu. Nadto utraciłby zadatek wpłacony już na poczet zakupu nieruchomości w kwocie 5 000 zł.

29. Powodów (MN i DN) sytuacja losowa zmusiła do zakupienia tego albo innego mieszkania, gdyż wypowiedziano im umowę najmu dotychczasowego mieszkania. Mieszkanie u rodziców nie wchodziło w grę z uwagi na odległość dojazdów do pracy (w różne miejsca) i czas.

30. Powód MN wskazał, że na czytanie wszystkich dokumentów nie było czasu, dokumentów do podpisania było kilkadziesiąt, a on musiał je podpisywać jako on sam i z upoważnienia pozostałych powodów.

31. Wcześniej powód nie dostał projektu umowy, nikt go nie informował, że jest taka możliwość.

32. W jakiś czas po podpisaniu umowy (powód MN dokładnie nie pamiętał czy po dniu czy po kilku tygodniach) powód w domu czytał umowę, czy też próbował ją czytać, ale jej nie rozumiał.

33. Powódka DN przeczytała dokumenty umowy kredytu około 2 miesiące po podpisaniu umowy, dopiero po wprowadzeniu się do kupionej nieruchomości. Powódka DN pomimo, że ukończyła technikum ekonomiczne, to wskazała, że nie potrafiła w pełni zrozumieć tej umowy. Podała, że nie uczono jej o kredytach walutowych. Wiedziała natomiast, że kursy walut się zmieniają. Akceptowała zmianę kursu o 20 groszy w jedną czy drugą stronę, ale nie spodziewała się aż takiej zmiany kursu franka.

- 34. Powodowie JN, ZN po złożeniu podpisów na pełnomocnictwach notarialnych nie mieli już nic do czynienia z umową. Nigdy jej nie przeczytali. Jak wskazał MN nie wiedzą nawet ile wynosi rata.**
35. Powód MN nie dopytywał się ani doradcy XYZ S.A. ani pracowników w Banku jak działa walutowość. Powód wskazał, że wielu jego znajomych takie kredyty zawierało. Nikt nie podejrzewał, że coś może być niekorzystnego w takich umowach. Takie umowy były zawierane powszechnie.
- 36. Powód MN nie pytał jak działa frank szwajcarski w tym kredycie. Wówczas powód nie obawiał się zmiany wartości, zmiany kursu waluty. Mówiło się, że waluta jest bezpieczna.**
- 37. Powód wskazał, że wg jego pamięci ani z doradcą XYZ S.A., ani w banku nie rozmawiał o żadnych przeliczeniach. O treści umowy w ogóle powód nie rozmawiał.**
- 38. Nie myślał powód wówczas, jak się zmieni rata czy saldo. Nie martwił się tym, wiedział, że jest zdrowy i będzie w stanie na to zarobić.**
39. Pracownicy banku nic powodowi nie wyjaśniali, w zasadzie powód nie rozmawiał w banku, a tylko podpisywał umowę. Jedynie powód pamiętał, że informowano go, że będzie przychodziła informacja, ile pieniędzy trzeba wpłacić na konto do obsługi kredytu.
40. Powód wiedział, że są kolejne osoby umówione na podpisanie umowy, ale nikt go nie poganiał, nie mówił mu „szybciej szybciej”. Powód chciał podpisanie umowy mieć jak najszybciej za sobą, gdyż nie chciał brać całego dnia wolnego z powodu podpisania umowy.
41. Ręka odmawiała posłuszeństwa MN, tyle było stron dokumentów do parafowania i podpisywania. Pracownik banku sprawdzał, czy dokumenty są właściwie podpisane. Przygotowywał pracownik komplet dla banku i dla powoda.
42. Na początku, powód nie wiedział z czego wynika zmiana kursów, dopiero potem jak się te sprawy pojawiły w telewizji i u znajomych zaczęli się powodowie zastanawiać nad kursami.
43. Powód bardzo się cieszył, że otrzymał kredyt i udało się nabyć nieruchomość.
- 44. Powód, przed podpisaniem umowy kredytu, nie badał jak historycznie kształtował się kurs CHF/PLN, CHF/USD, CHF/GBP.**

45. Jak podał MN, wiele osób wówczas zawierających takie umowy kredytu, wypowiadało się o tych kredytach pozytywnie.
46. Powód zmianą kursów zainteresował się dopiero, gdy rata kredytu wzrosła znacząco, wówczas mówiła o tym już telewizja.
47. Raty spłacają wyłącznie MN i DN.
48. Powodowie zawarli z poprzednikiem pozwanego banku aneks do umowy kredytowej, od grudnia 2012 r. powodowie spłacają kredyt we franku szwajcarskim.
49. Początkowo rata wynosiła około 800 zł, co stanowiło 30% budżetu (MN i DN). Na dzień przesłuchania powód wskazał, że spłaca we frankach, kupuje około 250 CHF, stanowi to 10-15% budżetu rodziny powodów MN i DN (małżeństwo ma 2 synów).
50. Powódka DN uważała, że abuzywne jest to, iż po spłacie kredytu przez tyle lat, saldo kredytu do spłaty jest nadal tak wysokie, co wynika z przeliczeń do waluty obcej.
51. 20 września 2018 r. powodowie MN, DN wystąpili do pozwanego z wezwaniem do zapłaty i prawidłowego wykonywania umowy, reklamacją. 26-09-2018 r. złożyli oświadczenie o potrąceniu, a następnie

52. Właściwe przepisy prawne i orzecznictwo

53. Przepisy i orzecznictwo krajowe

54. Przepisy krajowe

55. KODEKS CYWILNY z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. Nr 16, poz. 93, ze zm., dalej w skrócie k.c.)

56. Art. 385¹

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść

konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

57. Art. 385². Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

58. Art. 22¹. Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

59. Art. 65

§ 1. Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

§ 2. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

60. Orzecznictwo krajowe

61. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt II CSK 515/11 LEX nr 1231312, LEX nr 1231312

Z definicji zawartej w art. 22¹ k.c. wynika, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pominięte zostało wskazanie osoby, z którą ma być dokonana przez konsumenta czynność prawna. Wymaga to określenia jej w drodze wykładni systemowej oraz celowościowej i ograniczenia pojęcia konsumenta do stosunków z przedsiębiorcą. Różnicowanie sytuacji prawnej tych dwóch podmiotów spowodowane jest przyznaniem słabszej ekonomicznie, społecznie i organizacyjnie stronie umowy silniejszej pozycji, chroniącej ją przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Powołany przepis prawny nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec

konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć. (...) Oznacza to, że podejmowana czynność ma zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych i "prywatnych" podmiotu i jego rodziny, jest nastawiona na zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. (...) Z treścią umów objętych dostarczonymi powodom formularzami mieli oni możliwość zapoznania się, mimo tego, podpisanie umów nie było poprzedzone nawet próbą podjęcia negocjacji, także w odniesieniu do zapisu określającego wysokość odstępnego. Nie wykazali skarżący jaki wpływ na treść kwestionowanej klauzuli miały przedstawione przez nich okoliczności podpisywania umów w obecności pośrednika pozwanej, poza miejscem jej siedziby, skoro doprowadzili do ich zawarcia. Twierdzenie o braku realnej możliwości kształtowania treści umów pozostaje w sprzeczności z ich zamierzonym działaniem. Dyrektywa racjonalnego postępowania stron umowy, objęta wskazaniem art. 65 § 2 k.c., wraz z powinnością należytej dbałości o własne interesy nakazywały powodom wnikliwe zapoznanie się z treścią proponowanych umów, których wartość była wysoka i przyjęli obowiązek wpłacenia wysokiej kwoty.

62. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2013 r. sygn. akt I CSK 87/13, M.Pr.Bank. 2014/10/71, LEX nr 1418874, M.Pr.Bank. 2014/5/30

Ponadto należy podkreślić, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą, jakim jest przedsiębiorca, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie.

63. Przepisy Wspólnotowe/Unijne

64. Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich OJ L 95, 21.4.1993, p. 29–34 (ES, DA, DE, EL, EN, FR, IT, NL, PT)

65. Motyw - konsument musi otrzymać taką samą ochronę zarówno w umowach zawieranych ustnie, jak i na piśmie, bez względu na to, czy postanowienia pisemnej umowy zostały zawarte w jednym czy kilku dokumentach;

66. Motyw - ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w przypadku działalności dotyczącej sprzedaży lub dostaw o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów; stanowi to wymóg działania w dobrej wierze; przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia;

67. Motyw - umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść;

68. Artykuł 2 Do celów niniejszej dyrektywy:

a) "nieuczciwe warunki" oznaczają warunki umowne zdefiniowane w art. 3;

b) "konsument" oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem;

c) "sprzedawca lub dostawca" oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego.

69. Artykuł 3

1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

70. Artykuł 4 ust. 1

PL Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

EN Without prejudice to Article 7, the unfairness of a contractual term shall be assessed, taking into account the nature of the goods or services for which the contract was concluded and by referring, at the time of conclusion of the contract, to all the circumstances attending the conclusion of the contract and to all the other terms of the contract or of another contract on which it is dependent.

DE Die Mißbräuchlichkeit einer Vertragsklausel wird unbeschadet des Artikels 7 unter Berücksichtigung der Art der Güter oder Dienstleistungen, die Gegenstand des Vertrages sind, aller den Vertragsabschluß begleitenden Umstände sowie aller anderen Klauseln desselben Vertrages oder eines anderen Vertrages, von dem die Klausel abhängt, zum Zeitpunkt des Vertragsabschlusses beurteilt.

71. Orzecznictwo Trybunału (wybrane)

72. Wyrok Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 r. *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt* C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282

Pkt 74. Jeżeli chodzi o określoną przez warunek III/2 specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, do sądu odsyłającego należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, **właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument** mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego

zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu;

73. Wyrok Trybunału z dnia 3 września 2015 r. *Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA* C-110/14 ECLI:EU:C:2015:538

Pkt 16 Zgodnie z tymi definicjami „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych zakresem omawianej dyrektywy działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością gospodarczą i zawodową. Z kolei „przedsiębiorca” oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych dyrektywą 93/13 działa w ramach swej działalności gospodarczej lub zawodowej, bez względu na to, czy należy ona do sektora publicznego, czy prywatnego.

Pkt 21 Pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma, jak wskazał rzecznik generalny w pkt 28–33 opinii, **charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji.**

74. Opinia Rzecznika Generalnego *Pedra Cruza Villalóna* przedstawiona w dniu 23 kwietnia 2015 r. *sprawa C-110/14 Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA* ECLI:EU:C:2015:271

Pkt 20. Z postanowienia tego wynika, zarówno w przypadku definicji konsumenta jak i definicji przedsiębiorcy, że decydujące znaczenie ma obszar, w którym prowadzona jest działalność jednostki. Zatem art. 2 lit. b) dyrektywy stanowi, iż konsument oznacza „każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem [jej działalnością gospodarczą i zawodową]”. Z drugiej strony zgodnie z art. 2 lit. c) przedsiębiorcą jest „każda osoba fizyczna lub prawna, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących handlu, przedsiębiorstwa lub zawodu [w ramach swej działalności gospodarczej lub zawodowej] [...]”.

Pkt 26. Zatem dosłowne brzmienie dyrektywy oraz orzecznictwo, które dokonało wykładni zarówno tego aktu, jak i dyrektywy 85/577, zdają się przemawiać za pojęciem zarazem obiektywnym i funkcjonalnym konsumenta. Z tego względu w przypadku danej osoby nie można mówić o kategorii immanentnej i niezmiennej, lecz przeciwnie, o statusie podlegającym ocenie w zależności od sytuacji, w jakiej znajduje się ona w ramach czynności prawnej lub danego działania, które jest jednym z wielu podejmowanych w jej codziennym życiu. Jak podkreślił rzecznik generalny J. Mischo w sprawie Di Pinto,

odnosząc się do pojęcia konsumenta w ramach art. 2 dyrektywy 85/577, osoby, o których mowa w tym przepisie, „nie są definiowane in abstracto, lecz w odniesieniu do tego co robią in concreto”, wobec czego ta sama osoba w pewnych sytuacjach może być czasem uznana za konsumenta, a w innych za przedsiębiorcę.

Pkt 27. Podobna koncepcja konsumenta jako uczestnika określonej czynności prawnej, łącząca jednocześnie w zależności od okoliczności zarówno elementy funkcjonalne i obiektywne, znajduje także potwierdzenie na polu konwencji brukselskiej, w ramach której pojęcie konsumenta było także przedmiotem interpretacji Trybunału Sprawiedliwości, chociaż, jak wskażę dalej, ewentualna analogia przy interpretacji dyrektywy musi być tu stosowana z ostrożnością, z uwagi na odmienny cel obu aktów. Zatem w wyroku Benincasa Trybunał uznał, że w celu ustalenia, czy dana osoba działa w charakterze konsumenta, „należy zbadać pozycję tej osoby w ramach określonej umowy, uwzględniając naturę i cel tej umowy, a nie sytuację subiektywną danej osoby. (...) Ta sama osoba może być uważana za konsumenta w odniesieniu do pewnych czynności i za przedsiębiorcę w odniesieniu do innych.”

Pkt 28. Ostatecznie mamy do czynienia z pojęciem obiektywnym i funkcjonalnym, którego wystąpienie zależy od jednego kryterium, tj. czy czynność prawna mieści się w konkretnej sytuacji w ramach działań niezwiązanych z działalnością gospodarczą i zawodową. Jak bowiem podkreślał rząd rumuński, dyrektywa nie wprowadza żadnego dodatkowego kryterium dla ustalenia statusu konsumenta. Chodzi tu dodatkowo o pojęcie, które podlega zdefiniowaniu w sposób sytuacyjny, tj. w ramach konkretnej czynności prawnej. W rezultacie nie można nikogo pozbawić statusu konsumenta w odniesieniu do umowy, która dotyczy działań niezwiązanych z jego działalnością gospodarczą lub zawodową, z uwagi na jego wiedzę ogólną lub zawód, tylko należy brać pod uwagę jedynie jego pozycję dotyczącą czynności prawnej w konkretnym przypadku.

Pkt 29. Wniosku tego nie podważają twierdzenia Volksbanku przywołujące ducha dyrektywy i odwołujące się w szczególności do jej poszczególnych motywów. Przy wykładni systemowej dyrektywy niewątpliwie to, że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, stanowi rację bytu dyrektywy, gdyż wychodzi ona od stwierdzenia faktu, iż konsument godzi się na warunki umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść. Jednak wskazane koncepcje dotyczące słabszej pozycji, które stanowią zasadniczo podstawę prawa ochrony konsumentów na poziomie Unii w całości, nie znalazły odzwierciedlenia w prawie

pisany w ramach normatywnej koncepcji konsumenta jako niezbędne przesłanki definicyjne tego pojęcia. Zatem ani definicja konsumenta, ani żadne inne postanowienie dyrektywy nie uzależniają statusu konsumenta w określonym przypadku od braku wiedzy, informacji lub faktycznie słabszej pozycji.

Pkt 30. Możliwość kwestionowania w każdym konkretnym przypadku statusu konsumenta z uwagi na elementy dotyczące doświadczenia, wykształcenia, zawodu, a nawet inteligencji konsumenta sprzeciwiałaby się w istocie zasadzie effet utile w odniesieniu do dyrektywy. W szczególności adwokaci (lub magistry nauk prawnych, a także inne osoby wykonujące zawód) pozbawieni byłiby ochrony w ramach różnych obszarów obrotu prawnego dotyczącego ich życia prywatnego. Jak wskazuje rząd rumuński, nawet jeżeli poziom wiedzy danej osoby może być porównywalny do tego, którym dysponuje kredytodawca, nie zmienia to faktu, że możliwości negocjacyjne w stosunku do osoby wykonującej profesjonalnie dane czynności są tu takie same jak w przypadku każdej osoby fizycznej.

Pkt 31. W sprawie Šiba Trybunał uznał wprawdzie, że „adwokaci dysponują [...] wysokim poziomem wiedzy fachowej, którą niekoniecznie posiadają konsumenci”, jednakże rozważania te odnosiły się do sytuacji, w której adwokat „w ramach swej działalności zawodowej świadczy odpłatnie usługi prawne na rzecz osoby fizycznej działającej w celach prywatnych” i który z tego względu jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 lit. c) dyrektywy.

Pkt 32. Ponadto wykładnia w wersji proponowanej przez Volksbank oznaczać by musiała odmowę statusu konsumenta wszystkim osobom, które w chwili zawarcia umowy korzystały z pomocy prawnej lub profesjonalnej innego rodzaju.

Pkt 33. Z drugiej strony wpływ wiedzy lub konkretnej sytuacji danej osoby został odrzucony przez Trybunał w obszarach odmiennych od dyrektywy, wówczas gdy nie była spełniona obiektywna przesłanka, aby czynność dotyczyła działalności niezwiązanej z działalnością gospodarczą lub zawodową danej osoby. Było tak w przypadku dyrektywy 85/577, w odniesieniu do której wyrok Di Pinto pokazuje, że gdy ktoś działa w ramach swej działalności zawodowej, to w konkretnym przypadku faktyczny brak wiedzy nie pozbawia go statusu przedsiębiorcy.

75. Uzasadnienie odesłania

76. Prawo ochrony konsumenta od wielu lat znajduje się w sferze zainteresowania najpierw Wspólnot Europejskich a następnie Unii Europejskiej.

77. Znaczny wzrost ochrony konsumenta zawdzięczany jest uchwaleniu i implementacji w Państwach Członkowskich Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (OJ L 95, 21.4.1993, p. 29–34), której implementacją są przywołane wyżej przepisy art. 385¹ i 385² k.c.
78. Orzecznictwo Trybunału dotyczące tej dyrektywy jest bogate.
79. Również w sprawach dotyczących kredytów, w tym indeksowanych/denominowanych/waloryzowanych do waluty obcej Trybunału wypowiadał się już wielokrotnie. Orzecznictwo Trybunału wpływa na orzeczenia wydawane w państwach członkowskich, w tym w Polsce. Zaryzykować można stwierdzenie, że oddziałuje zarówno na orzeczenia sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego.
80. Z bogatego dorobku orzeczniczego Trybunału wymienić należy chociażby Wyrok TS UE z 14.06.2012 r., C-618/10 Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino, ECLI:EU:C:2012:349, Wyrok TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10 Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. s r.o., ECLI:EU:C:2012:144, Wyrok TS UE z 14.03.2013 r., C-415/11 Mohammed Aziz przeciwko Caixa d’Estalvis de Catalunya, Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa), ECLI:EU:C:2013:164, Wyrok TS UE z 26.02.2015 r., C-143/13 Bogdan Matei, Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank România SA, ECLI:EU:C:2015:127, przywoływany już wyżej Wyrok TS UE z 30.04.2014 r., C-26/13 Árpád Kásler przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, ECLI:EU:C:2014:282; Wyrok TS UE z 21.01.2015 r., C-482/13 Unicaja Banco, SA przeciwko José Hidalgo Rueda i in. i Caixabank SA przeciwko Manuel María Rueda Ledesma i in., ECLI:EU:C:2015:21; Wyrok TS UE z 3.12.2015 r., C-312/14 Banif Plus Bank Zrt. przeciwko Márton Lantos i Mártonné Lantos, EU:C:2015:794, Wyrok TS UE z 21.12.2016 r., C-154/15 oraz C-307/15 i C-308/15 Francisco Gutiérrez Naranjo przeciwko Cajasur Banco SAU (C-154/15), Ana María Palacios Martínez przeciwko Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA) (C-307/15), Banco Popular Español, SA przeciwko Emiliowi Irlowskiemu Lópezowi, Teresie Torres Andreu (C-308/15), ECLI:EU:C:2016:980, Wyrok TS UE z 20.09.2017 r., C-186/16 Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, ECLI:EU:C:2017:703, Wyrok TS UE z 31.5.2018 r., C-483/16 Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, EU:C:2018:367, Wyrok TS UE z 20.9.2018 r., C-51/17 OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés, Emilowi Kissowi, EU:C:2018:750, Wyrok TS UE z 20.9.2018 r., C-51/17 OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés, Emilowi Kissowi,

EU:C:2018:750; Wyrok TS UE z 14.3.2019 r., C-118/17 Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., EU:C:2019:207; Wyrok TS UE z 26.3.2019 r., C-70/17 i C-179/17 Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi (C-70/17) i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez (C-179/17), EU:C:2019:250 oraz orzeczenie zapadłe w sprawie polskiej Wyrok Trybunału z dnia 3 października 2019 r. Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG C-260/18, ECLI:EU:C:2019:819.

81. Orzekając w sprawie dotyczącej zarzucanej nieważności oraz abuzywności postanowień umowy kredytu w PLN denominowanego do CHF, sąd krajowy nie podziela argumentów o nieważności umowy kredytu indeksowanego na zasadach ogólnych (w skrócie przedstawionych w pkt 8.1 – 8.7), wywodzonych z przesłanek innych niż abuzywność postanowień umownych.
82. Sąd przeszedł do badania abuzywności postanowień umowy (w razie ich stwierdzenia konsekwencją mogła być również nieważność umowy na skutek braku możliwości jej wykonania, ale do tego etapu badania sąd nie doszedł).
83. Sąd odsyłający chciał kierować się wskazówkami zawartymi w powyższych (pkt 80) orzeczeniach Trybunału badając zarzucaną abuzywność postanowień umowy.
84. Mając na uwadze jeden z kluczowych wyroków Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, (C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282) w szczególności jego pkt 74, w realiach faktycznych tej sprawy, gdzie tylko jeden z konsumentów (MN) podpisywał umowę kredytową (imieniem swoim oraz jako pełnomocnik pozostałych trojga powodów), jednakże nawet on **nie przeczytał umowy** przed jej podpisaniem, sąd powziął wątpliwość czy może takiemu konsumentowi (takim konsumentom) udzielić ochrony na gruncie Dyrektywy 93/13. W ocenie sądu konsument taki, który nie przeczytał umowy przed jej podpisaniem nie był właściwie poinformowanym, dostatecznie uważnym i rozsądnym przeciętnym konsumentem.
85. Zaznaczyć należy, że nie była to umowa bagatelna, jakich w życiu konsument zawiera setki. Była to umowa kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej zawierana na okres 30 lat na 150 000 zł. Umowy takie przez część konsumentów nie są zawierane nigdy, przez innych konsumentów są zawierane raz, ewentualnie kilka razy w życiu. Wydawać by się mogło, że zawierając taką umowę konsument powinien wykazać

ponadprzeciętne zainteresowanie postanowieniami umowy i ponadprzeciętną dbałość o swoje interesy.

86. Dodatkowo w realiach faktycznych tej sprawy, powodowie MN i DN nie mogli uzyskać kredytu sami, musieli jako dodatkowych kredytobiorców dla zwiększenia zdolności kredytowej – zabezpieczenia banku o kredyt ubiegać się wraz z rodzicami MN (JN i ZN).
87. Dodać wypada, że MN przeczytał umowę kredytową w jakiś czas po podpisaniu jej, ale jej nie zrozumiał. Przed podpisaniem umowy natomiast MN nie czynił starań, aby umowę zrozumieć, aby zrozumieć mechanizmy w nią wbudowane. Wskazywał, że nie obawiał się tego, jego znajomi zawierali podobne umowy i byli zadowoleni.
88. JN, ZN w ogóle umowy nie przeczytali. Natomiast DN przeczytała umowę 3 miesiące po jej podpisaniu, ale jak wskazała nie rozumiała w pełni jej treści (pomimo ukończenia technikum ekonomicznego).
89. W ocenie sądu odsyłającego zarówno konsumenta, który umowy takiej jak analizowana w tej sprawie (umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej na 30 lat, na 150 000 zł) nie przeczytał, jak i takiego, który umowę taką przeczytał, ale jej nie zrozumiał, a pomimo tego nie czynił wysiłku aby ją zrozumieć (w szczególności prosząc drugą stronę – bank o wyjaśnienie) nie można uznawać za właściwie poinformowanych, dostatecznie uważnych i rozsądnych przeciętnych konsumentów.
90. Sąd odsyłający powziął wątpliwość czy konsumentom, takim jak w stanie faktycznym tej sprawy, może udzielić ochrony konsumentkiej. Sąd ma wątpliwość, czy można udzielić ochrony zarówno takiemu konsumentowi, który nie przeczytał umowy przed jej zawarciem, jak i takiemu, który wprawdzie ją przeczytał, ale jej nie rozumiał i nie podjął kroków, aby ją zrozumieć. Sąd odsyłający powziął wątpliwość, czy może stwierdzić abuzywność postanowień umowy zawartej przez takiego konsumenta.
91. Sąd odsyłający wziął pod uwagę, że z jednej strony zarówno art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13, jak i art. 22¹ k.c. literalnie w definicji konsumenta nie stawiają konsumentowi żadnych wymogów, wskazują jedynie, że jest to osoba fizyczna zawierająca umowę nie w związku z działalnością gospodarczą. Podobnie wskazano w pkt 21 Wyroku Trybunału z dnia 3 września 2015 r. Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA (C-110/14 ECLI:EU:C:2015:538), podając, że pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba,

czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. Zwrócić należy uwagę na wyżej poglądy Rzecznika Generalnego Pedra Cruza Villalóna przedstawione w dniu 23 kwietnia 2015 r. sprawa C-110/14 Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA ECLI:EU:C:2015:271 (przedstawione w pkt 74).

92. Z drugiej strony, orzecznictwo zarówno krajowe (przywołane wyżej pkt 60-61) jak i Trybunału wskazuje, że jednak należy odnosić się nie do każdego konsumenta, ale do przeciętnego konsumenta, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, rozważny i ostrożny. Wyartykułowano to wprost w pkt 74 orzeczenia C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282 (cytowane w pkt 73 niniejszego wniosku).
93. Warto odnotować, że późniejsza Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady („Dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych”) (Tekst mający znaczenie dla EOG, OJ L 149, 11.6.2005, p. 22–39 ES, CS, DA, DE, ET, EL, EN, FR, IT, LV, LT, HU, MT, NL, PL, PT, SK, SL, FI, SV) już wprost w motywie 18 wskazuje, że punktem odniesienia winien być przeciętny konsument, który jest dostatecznie dobrze poinformowany oraz dostatecznie uważny i ostrożny, z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych i językowych (z uwzględnieniem cech, które czynią konsumenta szczególnie podatnym na nieuczciwe praktyki rynkowe).
94. Dodać wypada, że Dyrektywa 93/13 w art. 4 ust. 1 (w wersji angielskiej i niemieckiej) nakazuje badając nieuczciwy charakter postanowień umownych uwzględniać rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy oraz wszystkie okoliczności towarzyszące jej zawarciu. Podobnie zarówno art. 65 ust. 1 k.c. jak i art. 385² k.c. nakazuje uwzględniać okoliczności zawierania umowy.
95. W ocenie sądu odsyłającego w związku z powyższym (pkt 94) nie można pominąć okoliczności wskazanych w pkt 84-89. Nie można pominąć charakteru przedmiotu umowy, że umowa zawierana nie była bagatelna, że była to umowa kredytu hipotecznego zawierana na okres 30 lat na kwotę 150 000 zł, indeksowanego do waluty obcej. Nie można również utracić z pola widzenia okoliczności towarzyszącej zawarciu tej umowy, a mianowicie, że konsumenci podpisali umowę jej nie czytając. Nie można pominąć także

okoliczności, że konsumenci, ani przed podpisaniem umowy, ani po jej podpisaniu po przeczytaniu umowy nie rozumieli treści umowy. Pomimo tego braku zrozumienia nie czynili starań, aby umowę podpisaną zrozumieć (czy to przed podpisaniem, co wydawałoby się w pełni zasadne w świetle rodzaju zawieranej umowy, czy nawet po jej podpisaniu).

96. W tych okolicznościach sąd odsyłający powziął wątpliwość, czy ochronę konsumencką może przyznać każdemu konsumentowi, czy też jedynie właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi. Innymi słowy sąd odsyłający ma wątpliwość, czy może uznać za abuzywne postanowienia umowy zawieranej przez konsumenta, którego nie można ocenić jako właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.
97. Z jednej strony zasadnym wydaje się chronienie każdego konsumenta, nawet konsumenta, który zachowuje się nie do końca racjonalnie (nie czyta umowy przed jej podpisaniem i/lub umowy nie rozumie a jednocześnie nie czyni kroków aby ją zrozumieć) przed ewentualnymi postanowieniami abuzywnymi zamieszczanymi w umowie. Przyznanie nawet takiemu konsumentowi ochrony skłaniałoby przedsiębiorców do zaniechania stosowania w umowach postanowień nieuczciwych. To przemawiałoby za przyznaniem ochrony konsumenckiej każdemu konsumentowi bez wyjątku.
98. Z drugiej strony, przyznanie ochrony konsumenckiej konsumentowi, który umowy nie czytał przed jej podpisaniem, albo nie rozumiał zawieranej umowy, a zawarł ją mimo to i nie czynił starań, aby umowę zrozumieć (zwłaszcza umowy takiej jak analizowana w tej sprawie) może doprowadzić do sytuacji, kiedy konsument po wielu latach będzie mógł powołać się na abuzywność postanowień umowy, jeżeli z umowy nie uzyskuje spodziewanych korzyści. Konsument wówczas mógłby zrzucić z siebie ryzyka (w tym przypadku ryzyko zmiany kursu walut), które na siebie dobrowolnie przyjmował zawierając umowę. Godzi to w zasadę pewności obrotu prawnego, stabilności umów, zasadę *pacta sunt servanda*.
99. Powyższe stanowi dylemat wymagający wykładni Dyrektywy 93/13, do której właściwy jest Trybunał.
100. Sąd krajowy dokonał kwerendy orzecznictwa Trybunału, ale nie znalazł wprost odpowiedzi na pytania prejudycjalne sformułowane w tym wniosku. Sąd krajowy nie

znalazł nawet dostatecznych wskazówek, które pozwoliłoby sądowi odsyłającemu samodzielnie rozstrzygnąć kwestie będące przedmiotem pytań.

101. Dlatego też sąd krajowy postanowił zwrócić się z pytaniami prejudycjalnymi jak niżej (pkt 103-106).

102. Wypada dodać, że w ocenie sądu odsyłającego Dyrektywa 93/13 nie była uchwalana z myślą, o tym, że będzie stosowana do skomplikowanych, wieloletnich zobowiązań finansowych. W ocenie sądu odsyłającego również i ta kwestia powinna być wzięta pod uwagę przy udzielaniu odpowiedzi na stawiane pytania prejudycjalne.

103. Pytania prejudycjalne :

104. Pytanie pierwsze, czy art. 2 lit. b Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (OJ L 95, 21.4.1993, p. 29–34 (ES, DA, DE, EL, EN, FR, IT, NL, PT, dalej w skrócie Dyrektywa 93/13), art. 3 ust. 1 i 2, art. 4 Dyrektywy 93/13, oraz jej motywy:

- konsument musi otrzymać taką samą ochronę zarówno w umowach zawieranych ustnie, jak i na piśmie, bez względu na to, czy postanowienia pisemnej umowy zostały zawarte w jednym czy kilku dokumentach;

- ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w przypadku działalności dotyczącej sprzedaży lub dostaw o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów; stanowi to wymóg działania w dobrej wierze; przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia;

- umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść;

w świetle pkt 16 i 21 wyroku Trybunału z 3-09-2015 r. Horățiu Ovidiu Costea przeciwko

SC Volksbank România SA (C-110/14, ECLI:EU:C:2015:538) i pkt 20 i 26-33 opinii Rzecznika Generalnego Pedra Cruza Villalóna przedstawionej w dniu 23 kwietnia 2015 r. (ECLI:EU:C:2015:271),

należy interpretować tak, że ochrona konsumencka przyznana przez Dyrektywę 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi?

Czy też jak sugeruje pkt 74 wyroku Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, (C-26/13 ECLI:EU:C:2014:282) ochrona konsumencka przysługuje tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi? Innymi słowy, czy sąd krajowy stwierdzić może abuzywność postanowień umowy zawieranej przez każdego konsumenta, czy też może stwierdzić tylko abuzywność postanowień umowy, którą zawierał konsument, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta?

105. Pytanie drugie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie Dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który nie przeczytał zawieranej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej opiewającej na 150 000 zł, zawieranej na 30 lat przed jej zawarciem? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie Dyrektywy 93/13?

106. Pytanie trzecie, w wypadku odpowiedzi na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje na gruncie Dyrektywy 93/13 nie każdemu konsumentowi, ale tylko właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi, czy można za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta uznać konsumenta, który wprawdzie przeczytał projekt umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej zawieranej na 30 lat opiewającej na 150 000 zł, ale jej nie zrozumiał w pełni, a mimo to nie próbował zrozumieć jej znaczenia przed zawarciem, w szczególności nie zwracał się do drugiej strony umowy – banku z prośbą o wyjaśnienie jej znaczenia, znaczenia jej poszczególnych postanowień? Czy można takiemu konsumentowi przyznać ochronę na gruncie Dyrektywy 93/13?

107. Sugestia odpowiedzi na pytanie drugie i trzecie.

108. Sąd krajowy nie jest w stanie samodzielnie rozstrzygnąć odpowiedzi na pytanie pierwsze z zadawanych. Wymaga ono rozstrzygnięcia dylematu granic ochrony konsumenckiej. Należy wyważyć wartości zderzających się ochrony konsumenckiej i zasady pewności obrotu prawnego, stabilności umów, *pacta sunt servanda*. Wymaga to zasadniczej wykładni Dyrektywy 93/13, dlatego też sąd krajowy w tym zakresie prosi o pomoc Trybunał.
109. Jeżeli Trybunał odpowie na pytanie pierwsze, że ochrona konsumencka przysługuje każdemu konsumentowi, wówczas udzielenie odpowiedzi na pytania drugie i trzecie stanie się niemalże zbędna. Będzie wówczas oczywistym, że także konsumentowi który umowy nie przeczytał oraz takiemu, który jej nie zrozumiał i nie czynił starań, aby ją zrozumieć przysługuje ochrona konsumencka.
110. Jeżeli natomiast Trybunał uznałby, że nie każdemu konsumentowi przysługuje ochrona, ale tylko konsumentowi, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta, to sąd odsyłający sugerował już wyżej, jaka jest jego ocena. Sąd odsyłający wskazywał, że w jego ocenie zarówno konsumenta, który umowy takiej jak analizowana w tej sprawie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej zawieranej na 30 lat opiewającej na 150 000 zł) nie przeczytał przed jej podpisaniem, jak i takiego, który wprowadził ją przeczytał, ale nie zrozumiał i nie czynił starań, aby ją zrozumieć nie można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.
111. W konsekwencji, gdyby Trybunał na pytanie pierwsze odpowiedział w ten sposób, że ochrona konsumencka przysługuje tylko konsumentowi, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta, to na pytanie drugie należałoby odpowiedzieć, iż ochrona konsumencka nie przysługuje konsumentowi, który umowę taką jak badana w tej sprawie podpisał bez czytania, iż nie można badać abuzywności postanowień takiej umowy.
112. Zaś na pytanie trzecie (gdyby Trybunał na pytanie pierwsze odpowiedział w ten sposób, że ochrona konsumencka przysługuje tylko konsumentowi, którego można uznać za właściwie poinformowanego, dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta) należałoby odpowiedzieć, że nie przysługuje ochrona konsumentowi, który

wprawdzie przeczytał projekt umowy takiej jak analizowana w tej sprawie, ale jej nie zrozumiał w pełni, a mimo to nie próbował zrozumieć jej znaczenia przed zawarciem, w szczególności nie zwracał się do drugiej strony umowy – banku z prośbą o wyjaśnienie jej znaczenia, znaczenia jej poszczególnych postanowień. Nie można byłoby badać abuzywności postanowień takiej umowy.